

Sygnatura akt VIII Ga 179/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Budzyńska

po rozpoznaniu w dniu 4 września 2014 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa P. M.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 26 lutego 2014 roku, sygn. akt X GC 679/13 upr

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 300,00 zł (trzystu złotych) tytułem kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym.

SSO Anna Budzyńska

Sygn. akt VIII Ga 179/14

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2014 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie w sprawie o sygn. akt X GC 679/13 upr zasądził od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz powoda P. M. kwotę 3.230,79 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 27 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty (pkt I wyroku); oddalił powództwo co do odsetek w pozostałym zakresie (pkt II wyroku) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 717 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III wyroku).

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że strony łączyła umowa o świadczenie usług (art. 750 k.c.). Podstawę prawną żądania pozwu stanowił przepis art. 734 § 1 k.c. oraz przepis art. 735 k.c.

Uzasadniając wydane rozstrzygnięcie Sąd pierwszej instancji podniósł, że przedmiotem badania pozostawała wyłącznie kwestia istnienia wierzytelności po stronie pozwanej, a w konsekwencji skuteczność złożonego przez pozwaną oświadczenia o potrąceniu. Pozwana upatrywała zasadności dokonanego potrącenia w postanowieniach łączącej strony umowy, tj. § 6 ust. 5 w zw. z ust. 1 lit a. W § 6 ust. 1 lit. a w/w umowy wskazano, że zleceniobiorca ponosi odpowiedzialność za wszystkie szkody poniesione przez zleceniodawcę na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania usługi, a w szczególności za szkody w wykorzystywanym przez zleceniobiorcę pojeździe (ciągniku lub naczepie) i ich wyposażeniu, z kolei ustęp 5 postanowienia umownego regulował możliwość dokonania potrącenia wierzytelności przysługujących zleceniodawcy z tytułu szkody z wzajemnymi wierzytelnościami zleceniobiorcy. W

ocenie Sądu Rejonowego zapis umowny w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej powoda został ukształtowany w zgodzie z treścią art. 471 k.c. w zw. art. 473 § 1 k.c. Na gruncie niniejszej sprawy brak jest podstaw do przyjęcia, aby odpowiedzialność powoda została ukształtowana na surowszych zasadzie odpowiedzialności niż określona w art. 471 k.c. – zasada winy.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że nie miał wątpliwości, że pozwana doznała uszczerbku w majątku, w związku z koniecznością pokrycia kosztów związanych z wymianą opony, a zatem z całą pewnością wystąpiła pierwsza z przesłanek warunkująca odpowiedzialność odszkodowawczą. Na gruncie niniejszej sprawy powstało jednak szereg wątpliwości, niepozwalających ustalić, czy zaistniała szkoda w postaci ubytku paliwa, wystąpiła na skutek nienależytego świadczenia usług przez powoda. W toku postępowania pozwana przyznała, że dokumenty złożone wraz z odpowiedzią na pozew mają charakter poglądowy, przyznała także, że sporządzone odczyty nie uwzględniają ogrzewania postojowego, tzw. webasto, co oznacza, że nie można było ich uznać za dokumenty całkowicie uzasadniające twierdzenia pozwanej. Zdaniem Sądu pierwszej instancji jednostronne wyliczenia dokonane przez pozwaną nie mogą mieć wartości dowodowej w zakresie udokumentowania wielkości ubytku paliwa, a są jedynie dowodem twierdzeń w tym zakresie, opartych na wyłącznie zaakceptowanych przez siebie współczynnikach. Sąd pierwszej instancji co prawda nie odmówił dokumentom wiarygodności, jednakże uznał je za niewystarczające do uznania, że ubytek nastąpił na skutek nienależytego wykonania umowy przez powoda, jak też ewentualnego działania powoda stanowiącego czyn niedozwolony.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy rozważył, czy pozwana słusznie powiązała okoliczność uszkodzenia opony z nienależytym wykonaniem zobowiązania, przemawiającym za obciążeniem powoda kosztami jej wymiany. Wskazał, że faktycznie może się tak zdarzyć, że jedynie reklamacja z powodu uszkodzenia z przyczyn tkwiących wyłącznie i bezpośrednio w produkcji, w sytuacji oczywistej, niepozwalającej na inne stwierdzenie, rozpoznawana jest pozytywnie. Również zdarzają się takie sytuacje i tak możliwe było w niniejszej sprawie, że choć gwarant początkowo odmawia uznania reklamacji, na skutek wniosków pochodzących z prywatnie wykonanej ekspertyzy, zmienia wyrażone wcześniej stanowisko. W ocenie Sądu pierwszej instancji stanowisko producenta nie jest w pełni miarodajne. Ponadto w przypadku ustalenia, że opona została uszkodzona w wyniku – jak wskazał producent – uszkodzeń mechanicznych, nie sposób połączyć tej okoliczności z nienależytym wykonaniem zobowiązania przez powoda, albowiem uszkodzenie mogło wystąpić przypadkowo, niezależnie od zachowania się kierowcy (powoda) np. ostrego przedmiotu leżącego na drodze.

Zdaniem Sądu Rejonowego w oparciu o zgromadzone w aktach sprawy dokumenty nie można było ustalić, ani samej zasady odpowiedzialności – nienależytego wykonania zobowiązania lub czynu niedozwolonego, a co za tym idzie związku przyczynowego pomiędzy szkodą jako uszczerbkiem majątkowym a nienależytym wykonaniem zobowiązania lub czynem niedozwolonym.

Mając na uwadze, że to wierzyciela obciążał dowód wykazania kumulatywnego istnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, Sąd I instancji podkreślił, że nieudowodnienie przez wierzyciela którejkolwiek z nich dyskwalifikuje jego żądanie wywodzące się zarówno z art. 471 k.c. jak i 415 k.c. a dotyczące wiarygodności z tytułu odszkodowania. Wobec niewykazania przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, pozwana nie udowodniła tym samym istnienia wiarygodności przedstawionej do potrącenia.

Pozwany wniósł apelację od powyższego wyroku zaskarżając go w pkt I i III oraz zarzucając mu:

1) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 233 k.p.c. poprzez dowolną i sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę zebranych dowodów, a w szczególności wydruków, odczytów i wykazów pobrania paliwa dotyczących zużycia paliwa oraz zeznań świadka K. R., a także poprzez nieprawidłową ocenę umowy z dnia 30.07.2012 r., tj. z pominięciem reguł interpretacyjnych wynikających z art. 65 k.c., skutkiem czego Sąd I instancji błędnie ustalił, iż odpowiedzialność powoda nie została zaostrzona i że szkoda nie nastąpiła na skutek nienależytego świadczenia usług przez powoda, a w konsekwencji, że powód nie ponosi odpowiedzialności za kradzież paliwa oraz uszkodzenie opony;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego tj.

- art. 471 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy przy dokonaniu prawidłowej oceny materiału dowodowego przepis ten znalazłby zastosowanie, gdyż powód ponosi odpowiedzialność kontraktową względem pozwanej,

- art. 473 § 1 k.c. poprzez uznanie, iż przepis ten nie znajduje zastosowania w sytuacji, gdy przepis ten powinien znaleźć zastosowanie z uwagi na treść § 6 łączącej strony umowy z dnia 30.07.2012 r.,

- art. 65 k.c. poprzez niewłaściwą wykładnię woli stron zawartej w umowie z dnia 30.07.2012 r., a na skutek tego uznanie, iż strony w przedstawionych okolicznościach sprawy nie rozszerzyły odpowiedzialności powoda oraz uznanie, iż powód nie przyjął na siebie odpowiedzialności za mienie pozwanej.

- art. 498 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy przepis ten powinien znaleźć zastosowania, gdyż istnieją wierzytelności stron możliwe do potrącenia.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Apelujący zarzucił, że Sąd Rejonowy w sposób wadliwy zinterpretował łączącą strony umowę. Podniósł, że pozwany umieszczając w umowie zapis o odpowiedzialności za wykorzystane przez zleceniobiorców mienie miał na myśli odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, gdyż w przeciwnym wypadku nigdy nie mógłby wyegzekwować obowiązku dbałości za powierzone pojazdy. Zarzucił, że Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, iż tylko w przypadku gdyby powód nie wykonał zlecenia albo wykonał je nienależycie pozwana mogłaby dochodzić roszczeń z tytułu uszkodzenia pojazdu. W ocenie skarżącego prowadziłoby to do sytuacji w której pozwany mógłby dochodzić odszkodowania za uszkodzenie pojazdu gdyby dowiódł do miejsca załadunku towar zepsuty lub uszkodzony, a nie mógłby tego uczynić gdyby powód samochód uszkodził, ale ładunek dowiódł w stanie nienaruszonym.

Skarżący wskazał, że sporządzone przez niego wydruki zużycia paliwa zostały oparte na wykazie towarów pobranych w okresie od 24.10.2012-29.11.2012 sporządzonych przez (...) spółkę jawną W. M. (1), W. M. (2), fakturze VAT (...) oraz odczytach zużycia paliwa z (...) serwisu (...). Tym samym treść wydruków zużycia paliwa została oparta na wiarygodnych podstawach. Pozwany wyjaśnił, że zrobienie pomiarów zużycia paliwa uwzględniających tzw. webasto tj. ogrzewanie postojowe, nie są możliwe. Ponadto ogrzewanie postojowe nawet w najbardziej ekstremalnych warunkach mogłoby zużyć maksymalnie 30-40 litrów paliwa, więc teza powoda o tym, że różnica w wysokości 200 litrów paliwa powstała na skutek korzystania z ogrzewania webasto jest bezpodstawna.

Pozwany wskazał także, iż wadliwe jest stanowisko Sądu Rejonowego o tym, że dokument producenta opon o nieuwzględnieniu reklamacji był niewystarczający do ustalenia odpowiedzialności powoda. W ocenie pozwanego opinia producenta w świetle samego oświadczenia powoda o tym, iż jechał powoli po prostej drodze jest bardziej wiarygodna.

Z ostrożności procesowej skarżący wskazał, że nawet w przypadku uznania, iż umowa stron nie rozszerzyła odpowiedzialności powoda do odpowiedzialności na zasadzie ryzyka to na pozwanym i tak nie ciążył obowiązek wykazania winy powoda w nienależytym wykonaniu zobowiązania.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób wyczerpujący oraz ocenił zgromadzone w sprawie dowody zgodnie z wymogami wynikającymi z regulacji

art. 233 § 1 k.p.c. Na podstawie tej oceny trafnie ustalił, że roszczenie dochodzone pozwem zasługuje niemal w całości na uwzględnienie; pozwany nie wykazał natomiast zasadności zgłoszonego zarzutu potrącenia.

Wskazać należy, że zarzuty apelacji, dotyczące zarówno naruszenia przepisów prawa procesowego jak i materialnego, sprowadzają się w istocie do zakwestionowania stanowiska Sądu pierwszej instancji w przedmiocie złożonego przez pozwanego oświadczenia o potrąceniu, stąd też ich omówienie nastąpi łącznie.

Odnosząc się zarzutów apelacji wskazać należy na wstępie, że słusznie Sąd pierwszej instancji przyjął, iż pozwanemu przysługiwałoby w stosunku do powoda roszczenie odszkodowawcze tylko w przypadku ustalenia nienależytego wykonania przez powoda zobowiązania wynikającego z umowy stron. W odniesieniu do charakteru odpowiedzialności powoda wynikającej z zawartej z pozwanym umowy zaakcentować należy, że pozwany w toku postępowania przed Sądem Rejonowy nie wskazywał, iż powód odpowiada za uszkodzenie opony oraz niedobór paliwa na zasadzie ryzyka. Zarzuty takie pojawiły się dopiero na etapie postępowania odwoławczego, zaś asumptem do ich podniesienia była treść uzasadnienia Sądu Rejonowego, który jedynie marginalnie wskazał, dokonując analizy postanowień umowy stron, że przyjęcie odpowiedzialności powoda na zasadzie ryzyka nie jest uprawnione.

Niezależnie od tego, iż zarzuty powyższe zostały podniesione dopiero w apelacji wskazać należy, że nie znajdują one potwierdzenia w materiale procesowym zgromadzonym w sprawie. Dokonana bowiem przez pozwanego interpretacja § 6 łączącej strony umowy ramowej nie daje się pogodzić z literalnym brzmieniem tego postanowienia. W § 6 wprost jest mowa „o odpowiedzialności za wszelkie szkody poniesione przez zleceniodawcę na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania”, a zatem o odpowiedzialności na zasadzie winy. Treść tego unormowania sprzeciwia się przyjęciu, iż strony zastrzyły odpowiedzialność powoda, uniezależniając ją od jego winy, w szczególności aby powód godził się na ponoszenie odpowiedzialności na zasadzie ryzyka. Także przeprowadzenie wykładni tego postanowienia na gruncie regulacji art. 65 k.c. nie pozwala na uznanie, iż strony na podstawie art. 473 k.c. rozszerzyły zakres tej odpowiedzialności. Odwołanie się w tym zakresie przez skarżącego do tego, iż podzielenie dokonanej przez Sąd Rejonowy interpretacji tego postanowienia prowadziłoby do sytuacji, w której pozwany mógłby dochodzić odszkodowania za uszkodzenie pojazdu gdyby dowiózł do miejsca załadunku towar zepsuty lub uszkodzony, a nie mógłby tego uczynić gdyby powód samochód uszkodził, ale ładunek dowiózł w stanie nienaruszonym jest całkowicie niezrozumiałe, jeśli się zważy, że w § 6 w sposób odrębny uregulowano sytuacje, w których powód ponosi odpowiedzialność za nienależyte wykonanie zobowiązania. Unormowanie to nie wyklucza sytuacji, w której powód ponosiłby odpowiedzialność zarówno za uszkodzenia w pojeździe jak również za uszkodzenia w przewożonym towarze. Na tle tej regulacji powód mógłby więc ponosić odpowiedzialność za uszkodzenie pojazdu lub uszkodzenie towaru jak również odpowiadać łącznie za szkody w pojeździe i towarze, o ile takie szkody by wystąpiły i były przez niego zawinione.

Zasadnie również Sąd Rejonowy ustalił w niniejszej sprawie rozkład ciężaru dowodu – w myśl dyspozycji art. 6 k.c. Wskazać należy, że pozwany powołał się na zarzut nieistnienia roszczenia powoda z uwagi na dokonane przed wszczęciem postępowania w sprawie potrącenie. Zarzut potrącenia było formą obrony strony pozwanej. To zatem pozwany chcąc skorzystać z podniesionego przez siebie zarzutu dążył do uchylenia się od odpowiedzialności za zapłatę kwoty dochodzonej pozwanemu. Z tych też względów to na nim, nie zaś na powodzie, spoczywał obowiązek wykazania faktów z których wywodził skutki prawne (art. 6 k.c.). To więc pozwany był zobligowany do przedstawienia takich dowodów, które pozwoliłyby na weryfikację podniesionych przez niego twierdzeń. Jak słusznie zaś uznał Sąd pierwszej instancji pozwany nie sprostał temu obowiązkowi.

W odniesieniu do twierdzenia o niedoborze paliwa pozwany przedstawił wydruki zużycia paliwa (k. 96-97). Dowodowy te nie mogą być nawet uznane za dokumenty prywatne albowiem nie zostały przez nikogo podpisane ( art. 245 k.p.c.), ewentualnie mogą podlegać ocenie jako dowody z tzw. innych środków dowodowych. Ponadto jak trafnie podniósł Sąd Rejonowy, a co nie było kwestionowane przez pozwanego, w wydrukach tych nie uwzględniono zużycia paliwa na ogrzewania postojowe tzw. webasto. Dodatkowo pełnomocnik powoda na rozprawie wskazał, że w aucie użytkowanym przez powoda nie była nigdy dokonywana kalibracja zbiornika, bez której żadne oprogramowanie nie wykaże 100 % pewności zużycia paliwa (k. 111). Pozwany nie odniósł się do tych twierdzeń, co przy uwzględnianiu

całokształtu okoliczności sprawy daje podstawę do uznania tych faktów za przyznane (art. 230 k.p.c.). Z tych też względów trafnie Sąd pierwszej instancji przyjął, że wydruki te nie pozwalają na ustalenie, czy do niedoboru tego paliwa rzeczywiście doszło oraz jaka byłaby ewentualna wysokość poniesionej przez pozwanego z tego tytułu szkody. Wbrew też twierdzeniom pozwanego dokonanie ustaleń faktycznych w tym przedmiocie nie było także możliwe w oparciu o dokumenty, które według twierdzeń apelacji stanowiły podstawę do sporządzenia wydruków zużycia paliwa. Z przedstawionego bowiem przez pozwanego dokumentu w postaci odczytu zużytego paliwa przeprowadzonego przez (...) serwis (...) nie wynika do jakiego samochodu się odnosi, jak również jakiego okresu dotyczy (k. 100-101. Wskazać także należy, że pozwany odwołując się do dokumentu w postaci wykazu towarów pobranych przez firmę podniósł, że powód w okresie od 24.10.2012 -29.11.2012 pobrał łącznie 4.400 litrów paliwa (k. 82), podczas gdy z zsumowania kwot podanych na tym dokumencie - a odnoszących się do powoda- wynika, iż powód pobrał 4.720 litrów paliwa (w dniu 24.10.2011- 320 litrów, 26.10.2012 – 517, 30.10.2012 – 477, 7.11.2012 – 470, 09.11.2012 – 435, 13.11.2012 -458, 15.11.2012 – 408, 21.11.2012 -740 litrów, 29.11.2012 – 895 litrów k.90-95). Wskazane w dokumentach niejasności oraz występujące rozbieżności pomiędzy podanymi w nich danymi a twierdzeniami pozwanego budzą wątpliwości co do istnienia wzajemnej wiarygodności pozwanego z tytułu niedoboru paliwa, w tym w zakresie wskazywanej wysokości szkody.

Za niewykazane należało także uznać twierdzenie skarżącego o istnieniu wiarygodności odszkodowawczej z tytułu uszkodzenia opony. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że pismo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. z dnia 26 września 2012 r. zawierające jedynie ogólną informację o tym, iż uszkodzenie opony miało charakter mechaniczny nie pozwala na przyjęcie, że do jej uszkodzenia doszło z winy powoda. Ustalenie takie wymagałoby wiadomości specjalnych, pozwany zaś nie zawnioskował o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego. Powtórzyć należy, że to pozwany był zobligowany do wykazania, iż w wystąpiły podstawy do pociągnięcia powoda do odpowiedzialności odszkodowawczej, w tym do wykazania, iż to powód nienależycie wykonał zobowiązanie łączące strony.

W konsekwencji – w ocenie Sądu odwoławczego - w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego trafnie Sąd Rejonowy przyjął, że wobec nieskuteczności złożonego przez pozwanego oświadczenia o potrąceniu, żądanie powoda zasługiwało na uwzględnienie w zakresie wskazanym w kwestionowanym rozstrzygnięciu.

Z tych też względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu, który powód wygrał w całości, rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego oparto na treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. przy zastosowaniu 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.